

# Był bal ( cover ) – Bernard Ładysz

Był bal, wielki bal,  
Milion świec, tysiąc par,  
Bal przez noc, bal po świt,  
Byłaś Ty, jedynie Ty  
Walc, wielki walc zabrał nas  
W ciemną dal,  
W dal nas niósł lotem ćmy,  
Byłaś Ty, jedynie Ty  
To wino, dziewczyno, wypij do dna,  
Świat umarł, świat zginął, ocalał walc  
Ta chwila to wieczność, życie to sen,  
Już nigdy nie spotkam Cię  
To wino, dziewczyno, wypij do dna,  
Świat umarł, świat zginął, ocalał walc  
Ta chwila to wieczność, życie to sen,  
Już nigdy nie spotkam Cię  
Był bal, wielki bal,  
Bal jak śmierć, bal jak żal  
Kończył się tamten świat,  
Na tańczących cień już padł  
Wśród nich Ona, On,  
Czują to, widzą to,  
W oczach ich coś jak łzy  
Albo może wina błysk  
Wypijmy za miłość, miłość po kres,  
Co będzie, co było ? nieważne jest  
Rozstanie się zbliża, rzuca swój cień,  
Już nigdy nie spotkam Cię  
Wypijmy za miłość, miłość po kres,  
Co będzie, co było ? nieważne jest  
Rozstanie się zbliża, rzuca swój cień,  
Już nigdy nie spotkam Cię





... ..